Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 234 Kraków, wtorek 14 października 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Batorego Nr. 10. Telefon Nr. 44-90. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·85. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego Nr. 10. Telefon Nr. 35-99. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Konferencja państw bałtyckich i Polski

Termin konferencji naznaczony na koniec listopada

Ryga. (Tel. wł.) „Bigasche Rundschau donosi, że konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich Polski, Łotwy, Estonji i Finlandji odbędzie się w Helsingforsie z końcem listopada Na porządku dziennym znajduje się szereg spraw omówionych już przez delegatów państw bałtyckich w Genewie w czasie sesji Ligi Narodów, oraz szereg uchwał Ligi Narodów zwłaszcza pakt w sprawie arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Na Kaukazie stracono 9 tysięcy Gruzinów

Paryż. (Tel. wł.) Według informacji tutejszego poselstwa gruzińskiego władze sowieckie na Kaukazie straciły dotychczas około 9 tysięcy powstańców.

Mordy w Bułgarji za moskiewskie pieniądze

Sofia. (PAT) Bułgarska Agencja Tel. donosi: Pisma bułgarskie przynoszą wiadomości o komplocie, zainicjonowanym przez organizacje macedońską. Ze szczegółów jakie wyszły na jaw z okazji zamordowania przywódcy organizacji rewolucyjnej wynika z całą pewnością, że morderca otrzymał znaczną sumę pieniędzy z Moskwy.

Zbrojenia powietrzne Ameryki

23 miljonów dolarów dla celów lotnictwa wojskowego

Waszyngton. (PAT). „United Press". Kierownik ministerstwa wojny sekretarz stanu John Weeks zaproponował w komisji budżetowej uchwalenie 23 milionów dolarów dla lotnictwa wojskowego ponad sumę figurująca na ten cel w budżecie tegorocznym. Ten kredyt dodatkowy ma być obrócony na zakupno samolotów.

Dawidowicz i Radicz

(Korespondencja własna „Kurjera Wieczornego").

Belgrad, 8 października 1924.

Nikt w Belgradzie nie wierzył, a wielu nie wierzy i teraz w żywotność i stałość gabinetu Dawidowicza. Niewiara ta jest wynikiem nieufności, z jaką koła polityczne odnoszą się do Radicza, od którego przecież zależy los obecnego gabinetu. Panuje tu bowiem powszechne przekonanie, że nieokiełzany temperament chorwackiego trybuna i jego niezwykły dar wymowy predystynują go raczej na wodza rewolucji niż na męża stanu. Bo gdybyż przynajmniej — tak rozumuje opinja publiczna — Radicz chciał przyjąć jakąś tekę ministerjalną. Mianowicie wówczas pewną przynajmniej gwarancję, że się pod wpływem ciążącej na nim odpowiedzialności zmoderuje. — Tymczasem uchyla się on systematycznie od jakiegokolwiek obowiązku osobistego, przyrzeka wprawdzie stale, że popierać będzie Dawidowicza, godzi się nawet w teorji, by jego zwolennicy zasiadali w rządzie, ale gdy przychodzi do definitywnych układów, na mających się obiekcje i zastrzeżenia, które kończą się na tem, że w praktyce Chorwaci zostają poza rządem. Tymczasem zbliża się sesja jesienna parlamentu, gdzie trzeba będzie rozstrzygnąć, czy Dawidowicz może przystąpić do urzeczywistnienia swego programu, czy też musi ustąpić miejsce innym, którzy z utęsknieniem wyczekują zakończenia epizodu „rządów z łaski Radicza". Radicz jednak dotychczas nie odkrył jeszcze wszystkich swoich kart. Na razie przynajmniej Dawidowicz jest cierpliwym i czeka.

Chociaż więc z punktu widzenia stałości rządów obecny stosunek przewódcy chłopów chorwackich do premjera jugosłowiańskiego nie jest zadawalniającym, to jednak i tak umiar Radicza był wielką niespodzianką dla partji Pasicza i Pribicewicza. Trzeba przyznać, że Radicz od powrotu swojego z Moskwy zachowywał się nie jak demagog, lecz jak wyższej miary polityk, z czego jednak nie wolno wyciągać jakichkolwiek wniosków na przyszłość. Można nawet twierdzić, że Radicz zadziwił wszystkich swoim darem dyplomatycznym, przewyższającym o całe niebo taktykę dość zresztą zdolnego Dawidowicza. Przytem wszystkiem okazuje „Ghandi Zagrzebski" pewien giest wielkopański, jakiego i najbliżsi jego przyjaciele nie byliby się po nim spodziewali. Radicz manewruje np. w ten sposób, że Dawidowicz ofiarowuje mu spontanicznie prezydjum honorowe w jugosłowiańskiej radzie ministrów, czyli zastępstwo szefa rządu, nie przyjmuje on jednak tej godności motywując to tem, że nie chce drażnić uczuć serbskich w chwili, gdy zapanować ma zgoda między Belgradem a Zagrzebiem. Radicz doprowadza swoją taktyką do tego, że prezydent ministrów akceptuje zasadę równomiernego i równorzędnego zastępstwa Serbów i Chorwatów w gabinecie, ale z chwilą, gdy zasada ta zostaje przyjęta, rezygnuje z niej Radicz wspaniałomyślnie z tem umotywowaniem, że on nie uważa, by zastosowanie dwupartyjnego systemu w rządzie było korzystne dla całości państwa i że raczej będzie pracował około utworzenia jednolitego ministerstwa jugosłowiańskiego. Nie było to zapewne szczere, ale z punktu widzenia rozbrojenia partji Pasicza było to pociągnięciem tak-

tycznie nadzwyczaj mądrem, zwłaszcza, że zawsze zachowane były pozory, jakoby odnośne wnioski wychodziły nie od niego lecz od Dawidowicza.

Mistrzostwo Radicza zabłysło właściwie dopiero przy unormowaniu stosunku do korony. Jeszcze w maju br. uważał król Aleksander chorwacką partję chłopską za antypaństwową a już w lipcu otworzył jej wrota do rządu. Prawda, że król jest bardzo giętkim politykiem, nie kierującym się żadnymi przesądami lub „wiecznemi zasadami" lecz utylitaryzmem państwowym. Ale dopuszczenie Radicza do współdziałania z Dawidowiczem było przecież z punktu widzenia korony tylko eksperymentem, którego nieudanie się byłoby uspokoiło „konstytucyjne skrupuły" królewskie i usprawiedliwiło w opinji publicznej nawrót do kursu pasiczowskiego. Że eksperyment króla się udał (chociaż jest bardzo wątpliwe, czy naprawdę życzył on sobie tego w głębi serca), jest wyłączną zasługą Radicza. Zapominając o swoich zasadach republikańskich ogłosił się Radicz rojalistą zastrzegając sobie tylko prymat ludu przed koroną na modłę zresztą konstytucji angielskiej. Tak więc wytrącił on broń z ręki tych, którzy widzieli w nim wroga korony, z drugiej jednak strony pozostawił sobie furtkę prowadzącą w stronę „ludu", ilekroć interesy tego ludu skrzyżują się z interesem korony. Nie poto jednak ma przewódca chorwacki zręczny język, by nie módz Chorwatom wytłómaczyć identyczności ich interesów z każdorazowym kursem swej własnej polityki.

Jakaże jest właściwie polityka Radicza? Na to zdaje się nawet premjer jugosłowiański nie mógłby dać jasnej odpowiedzi. Dawidowicz jest wprawdzie dobrym parlamentarzystą, jest wprawdzie niewyczerpanym w wynajdywaniu „formuł" kompromisowych, ale by rozeznać się w labiryncie myślowym Radicza, by rozstrzygnąć, które z jego koncepcyj politycznych mają znaczenie aktualne, które historyczne, a które czysto dekoratywne, na to nie wystarczy zwykłe doświadczenie parlamentarne. Nieprzejrzystość planów Radicza jest też piętą achillesową obecnego gabinetu. Chwilowo wygląda to tak, że Radicz pragnie rządzić w Jugosławji bez obarczania się odpowiedzialnością za skutki rządzenia i dlatego woli popierać parlamentarnie Dawidowicza zamiast wydelegować do gabinetu chorwackich ministrów. Na dłuższą metę jest jednak taka amfibijność polityczna nie do utrzymania. Dogadza ona wprawdzie bałkańskim a może i moskiewskim „kombinacjom" Radicza, ale podkopuje autorytet rządu Dawidowicza, zwłaszcza że obóz Pasicza wyczuwając słabą stronę pozycji premjera szykuje się do generalnego nań ataku. Z tem łączy się wiadomość o przygotowaniach do puczu ze strony oficerów oddanych zupełnie Pasiczowi. Pogłosek tych nie można wprawdzie brać „a la lettre", ale są one bardzo znamienne dla obecnej sytuacji. Otwarcie sesji jesiennej parlamentu będzie zapewne sygnałem do bardzo ważnych wydarzeń politycznych.

Dr. E.

TELEGRAMY

Kampanja wyborcza w Anglji

Niekorzystne widoki dla komunistów

Londyn. (Tel. wł). Sądząc z dotychczasowych mów wypowiedzianych podczas obecnej kampanji wyborczej można wnioskować, że konserwatyści i liberali składają winę na rząd za spowodowanie swoim uporem nowych wyborów. Na odwrót kandydaci, Labour party przypisują obecny stan rzeczy opozycji. Należy przypuszczać, że Labour party będzie się starała wykorzystać wszystkie powodzenia Mac Donalda w dziedzinie polityki zagranicznej. Przeciwnicy Labour party nie zmniejszając zasług Mac Donalda będą starali się wykazać popełnione przezeń błędy, jak zawarcie traktatu anglo-sowieckiego oraz nie uczynienie niczego pozytywnego celem rozwiązania problemu bezrobotnych i zagadnienia mieszkaniowego. Działalność partji komunistycznej będzie bardzo ograniczona z powodu wykluczenia komunistów z partji pracy. Komuniści ubiegają się o 12 mandatów ale nie wiadomo czy uda im się osiągnąć nawet trzy mandaty. Wobec faktu, że obecna kampanja wyborcza jest bardzo krótka kandydaci posługiwać się będą drukiem i radio telefonem, który umożliwi przemawianie do większej ilości wyborców.

Prasa sowiecka o przesileniu w Anglji

Moskwa. (AW.) Dzienniki sowieckie omawiają szeroko przesilenie rządowe w Anglji. Stiekłow w ‚Izwiestjach" powątpiewa, czy rządowi Mac Donalda uda się wyjść zwycięsko z nowych wyborów. Jest więcej niż wątpliwem czy uda się mu nawet uzyskać tak poważną większość, aby uniemożliwić powrót do władzy konserwatystów, bądź samodzielnie bądź w koalicji z liberałami. Liberałowie, którzy wywołali przesilenie w nadziei objęcia władzy sami najwięcej stracą przy nowych wyborach. — Poniosą oni bowiem straty zarówno z prawej jak i z lewej strony, na czem bezpośrednio wygrają tylko konserwatyści. — Wstrząśnienie, które wywoła nowa akcja wyborcza, bezwzględnie sprzyjać będzie rozwojowi ultraradykalnych nastrojów wśród mas robotniczych. Radek wprawdzie omawia przyczyny upadku Mac Donalda. Zdaniem Radka sprawa komunisty Cambella a nie sprawa ratyfikacji umowy sowiecko-angielskiej wywołały w rzeczywistości przesilenie. Pierwszą przyczyną przesilenia jest obawa angielskiej burżuazji przed walką jaką musiał rozpocząć Mac Donald o reformy ekonomiczne. Burżuazja angielska upozorowała tę obawę walką przeciwko komunistom i Rosji sowieckiej, pomimo, iż Rosja sowiecka jest bardzo popularna w szerokich masach klasy robotniczej.

Bandyci meksykańscy powodują wykolejenie się pociągu

Zabicie 9 podróżnych — Pościg wojskowy za bandytami

El Paso. (PAT). Bandyci meksykańscy spowodowali wykolejenie się pociągu koło Calondrio (Meksyk). Pociąg został splądrowany, dziewięciu podróżnych, między nimi dwaj Amerykanie, zostało zabitych. Wojsko ściga bandytów.

Afera Banku Depozytowego we Wiedniu

GOLDSTEIN ODDAJE SIĘ W RĘCE WŁADZ NIEMIECKICH.

Berlin. (Tel. wł). Zamieszany w sprawę banku Castiglioniego dyrektor Banku Goldstein zgłosił się do tutejszej prokuratorji. Pozostawiono go na wolnej stopie. Wydanie Goldsteina nie wchodzi w rachubę nawet gdyby się dopuścił czynów karygodnych, ponieważ jest on obywatelem niemieckim z Górnego Śląska, w razie zaś podjęcia dochodzeń karnych przeciwko niemu dochodzenia te w myśl ustaw niemieckich musiałyby się odbywać w Niemczech.

POROZUMIENIE POMIĘDZY CASTIGLIONIM A BANKIEM DEPOZYTOWYM.

Wiedeń. (PAT). „Sonn und Montag Zeitung" donosi, że między Castiglionim a Bankiem Depozytowym przyszło do porozumienia regulującego wszystkie jego zobowiązania wobec banku.

Rekonstrukcja gabinetu jugosłowiańskiego

Białogród. (PAT). Wobec dymisji ministra wojny i marynarki, Hadicza, rząd czyni usiłowania w celu rekonstrukcji gabinetu. Król wyraził pragnienie aby rekonstrukcja odbyła się w porozumieniu ze wszystkimi partjami sprzyjającemi rządowi. W Białogrodzie oczekiwani są członkowie chorwackiej partji chłopskiej, w celu odbycia narad w związku z obecną sytuacją.

Odjazd Zeppelina III.

Friedrishafen. (PAT). Statek powietrzny Z. R. III. rozpoczął wczoraj o godz. 6.35 rano podróż do Ameryki. Po niewielu okrążeniach nad miastem statek odleciał w kierunku południowym. Panowała silna mgła.

O godz. 12 w południe Z. R. III przeleciał nad Confolens na zachód od Lyonu w kierunku na Rochefort. O godz. 15 statek był nad granicą hiszpańsko-francuską.

Samochód dawniej i dziś

(Korespondencja „Kurj. Wiecz.").

Paryż, 7 października.

W którejś noweli polskiej „chłopskiej" jest mowa o chłopcu, który całe życie chodząc boso, miał jedno jedyne marzenie: dostać parę butów. Zyskał stąd przezwisko „aliganta". Może gdzieś jeszcze w Polsce są zakątki, gdzie chodzenie w butach uchodzi za elegancję, ale prawdopodobnie są to ostatnie przeżytki kultury bosonogiej. But stał się potrzebą, a nie zbytkiem.

Zjawisko to, napół ekonomiczne, ale napół, jak widać, i psychologiczne, powtórzyło się obecnie i z samochodem. Wprawdzie i dziś jeszcze posiadanie własnego samochodu uchodzi w pojęciu wielu ludzi za oznakę elegancji czy zbytku, ale już coraz częściej właściciel automobilu to niekoniecznie człowiek chory na manję wielkości.

Odbywający się obecnie w Paryżu po raz 19-ty Salon Automobilów, jest właśnie jaskrawym przykładem takiego procesu schodzenia samochodu „z hymnu do prostej powieści".

Proszę wziąć w rękę katalog Salonu. Jest tam przy każdej maszynie z jakie ośmnaście rubryk, wymieniających różne jej techniczne właściwości i cechy, niema natomiast wcale rubryki, którąby mówiła, ile kilometrów dana maszyna robi na godzinę. Jakże to? Jakże można kupić maszynę, nie wiedząc „jak prędko" można nią jechać? Otóż to właśnie. Szukanie w samochodzie przed innemi rzeczami owych zawrotnych szybkości, pojenie się rozkoszne myślą, że mój automobil może robić swoje sto kilkadziesiąt klm. na godzinę, to jest właśnie tasama psychologja, która widzi w samochodzie przedmiot zbytku, a nie potrzeby. Oczywiście każdemu właścicielowi samochodu „pochlebia", że może czasami wypuścić maszynę na dobrej drodze z taką szybkością, ale nie tego szuka się dziś przeważnie w samochodach.

Obecny przemysł samochodowy (a mam tu na myśli jedynie wozy osobowe, nie ciężarowe) nie tylko we Francji, ale i w innych krajach odzwierciadla doskonale tę chwilę przełomową, tę przemianę samochodu z przedmiotu jedynie zbytku, dostępnego wyłącznie dla ludzi bardzo bogatych, na przedmiot codziennego użytku i istotnej potrzeby, a więc artykuł, dostępny i dla kieszeni mniej zamożnych.

Stare firmy francuskie samochodowe wypuszczają wprawdzie ciągle nowe modele **„de grand sport et de luxe"** ale już i te modele nie przenoszą 40—50 koni parowych, zaś często ograniczają się do siły około 20 koni, a co jeszcze jest więcej charakterystyczne, wszystkie te firmy wytwarzają prócz tego wozy bardziej demokratyczne, o słabszych motorach, mniejszych rozmiarach i skromniejszej karoserji. Obok tych firm dawnych powstało w ostatnich czasach we Francji całe mnóstwo fabryk, które specjalizują się w wytwarzaniu tych właśnie samochodów małych, tanich, dostępnych dla klasy średniej. Prym na tem polu wiedzie znana powszechnie fabryka Citroena, wyrabiająca już obecnie około 300 wozów dziennie.

Z firm zagranicznych wystawiło kilkadziesiąt światowej sławy. Są to jednak przeważnie samochody „luksusowe". Zagraniczny przemysł samochodowy, obciążony bardzo wysokiemi cłami importowemi we Francji, może konkurować z przemysłem francuskim oczywiście tylko w dziedzinie fabryktów drogich. Wyjątek stanowi poniekąd Ford, którego cena już w Ameryce jest niska, i który podczas wojny i później zyskał olbrzymią klientelę we Francji.

* * *

Doskonałą charakterystykę obecnego Salonu, a więc i obecnego stanu przemysłu samochodowego, podał w jednym z wielkich dzienników znany dziennikarz, krytyk teatralny i literat G. de Pawłowski.

Pisze on mianowicie:

„Tryumf przemysłu, a upadek wiedzy, oto rezultaty, które można stwierdzić w obecnym Salonie.

„Tryumf przemysłu, ponieważ okres powojennych próbowań zdaje się jest już skończony. Nowe urządzenia są zupełnie wykończone, zasadnicze typy samochodów wytyczone na wiele lat; to właśnie nadaje specjalne znaczenie obecnemu Salonowi, tem większe, że prawdopodobnie na przyszły rok nie będzie Salonu wogóle.

„Dzisiejsze samochody są tak udoskonalone, że wiele kobiet zaczyna je prowadzić, ani nie czyniąc przeszkód w ogólnym ruchu, ani nie narażając się na niebezpieczeństwo zepsucia wozu w drodze.

† Anatol France

Paryż. (Tel. wł). W niedzielę o 2-ej nad ranem zmarł Anatol France po 80 latach życia.

*

W nocy z soboty na niedzielę zmarł Anatol France w ośmdziesiątym roku życia. Nie tylko Francja, lecz cały świat cywilizowany tracą w nim najświetniejszego chyba przedstawiciela tej wielkiej cywilizacji mieszczańskiej, która na przełomie dwóch wieków szczyt swój osiągnąwszy, teraz, zdaniem wielu, zapada w zmierzch.

Syn antykwarza paryskiego, z ogromnem wykształceniem literacko-historycznem, ze szczególnem zamiłowaniem do starych druków i rękopisów, Anatol France dał światu w swojej twórczości niezwykłą syntezę najśmielszych idei naszych czasów z mądrością i doświadczeniem odległych wieków. Radykał, socjalista, pod koniec wyraźny sympatyk bolszewików, był zarazem typem arystokratycznego intelektualisty, który wie, że wszystko to już było i mniej lub więcej śmiesznie się skończyło, i umie to z wdziękiem i skończonym wykwintem opowiedzieć. Idealista szczery i sceptyk niepoprawny, przyjaciel ludzkości; znawca błędów i braków natury ludzkiej głęboki a pobłażliwy Anatol France stoi jedyny w literaturze współczesnej nie jako wieszcz czy bojownik, ale jako mędrzec głęboki i naprawdę wtajemniczony. Nie niesie żadnego sztandaru nad głową, pod żadnym w gruncie rzeczy nie stoi, ale tem lepiej wie, skąd każdy z nich się zjawia i dokąd podąża.

W tej mądrości życia, wchłoniętej z doświadczenia wieków jest nieprzeparty urok, ale niema już rozmachu i siły. Jest to starość świetna, godna zazdrości, imponująca. Ale starość, do której atrybutów twórczość nie należy i należeć nie może. Mimo całego swego radykalizmu społecznego, mimo sympatyj i zrozumienia dla najśmielszych porywów ducha ludzkiego „wiecznego rewolucjonisty", Anatol France całą istotą swego intelektu i odczuwania należy do przeszłości, oznacza piękne zakończenie starej epoki a nie śmiałe rozpoczęcie nowej. Żyć będzie wiecznie między mądrymi i znużonymi. Kipiąca energją i skłonna do fanatyzmu młodość nie ujrzy w nim ani nauczyciela ani przewodnika.

Ujawniło się to już w ostatnich latach życia wielkiego pisarza. Gdy starsze pokolenie czciło go i wielbiło, młodsze nie okazywało już zrozumienia dla subtelności i słuszności jego nieporównanej ironji. Młode pokolenie przebyć musi nowy cykl wzlotów i upadków, doświadczeń i zawodów, zanim odnajdzie smak i urok w pobłażliwym sceptycyźmie France'a.

Najważniejsze dzieła Anatola France'a są: Gospoda pod królową Gęsią Nóżką, Bogowie łakną krwi, Thais, Wyspa pigwinów, Bunt Aniołów. Piśmiennictwu polskiemu przyswoił większość tych dzieł przed laty dwudziestu kilka znakomity tłumacz Jan Sten.

*

OSTATNIE CHWILE GENJALNEGO PISARZA.

Paryż. (PAT.). O ostatnich chwilach Anatola France donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo „matko". Wczoraj o godzinie 6-tej rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o godz. 23-ej i pół. Cała prasa w dłuższych artykułach oddaje hołd genjalnemu pisarzowi. „Echo de Paris" pisze: W krajach cywilizowanych wszyscy ci, którzy uwielbiają piękno i wierzą w królestwo ducha czuć się będą dotknięci żałobą. „Gaulois" zaznacza, że nawet ci, którzy nie podzielali opinji Anatola France, uznają w nim wielkiego pisarza i oddają hołd jego wielkiemu genjuszowi. „L'Oeuvre" zaznacza, że Anatol France całem sercem oddany był sprawie pokoju i imię jego złączone będzie po wsze czasy z imieniem Jauresa.

Kongres nauczania historji w Berlinie

DELEGAT POLSKI O STOSUNKACH POLSKO-NIEMIECKICH.

Z Berlina donoszą: W związku z ogólnym kongresem pokojowym w Berlinie odbył się także międzynarodowy kongres nauczania historji, w którym wziął udział szereg wybitnych uczonych. — Przemawiali delegaci na kongres pokojowy senator Buisson, delegat angielski Grand, oraz odczytano referat prof. Lichtenberga z Paryża o stosunkach kulturalnych między Francją a Niemcami. W zastępstwie profesora Haleckiego, który zapowiedział referat o stosunkach polsko-niemieckich, zabrał na kongresie głos z ramienia Polski Szarota. Podkreślił on na wstępie, iż niepodobna zaprzeczyć istnieniu przeciwieństw między Polską a Niemcami, jednak obecny kongres jest zebraniem ludzi, którzy dążą do zrozumienia wartości kulturalnych i historycznych innych narodów i na tej podstawie chcą oprzeć swoją działalność. W tym świetle można więc mówić o próbach wzajemnego zrozumienia, przyczem należy wziąć pod uwagę, że Polska jako kraj, który przez wieki był krajem prześladowania i ucisku, musi z pewną nieufnością odnosić się do podobnych prób. Polska jednakże ze względu na swą tradycję udziału we wszystkch wysiłkach kulutralnych ciągnącą się od średniowiecza przez złoty wiek odrodzenia i cały okres walk o niepodległość, najchętniej w takich zamiarach uczestniczyć będzie.

KRONIKA

Kraków, 13 października

WACŁAW SIEROSZEWSKI, znakomity powieściopisarz i podróżnik, daje **we czwartek 16 bm.** w Starym Teatrze własny odczyt na temat „Okoma" interesującej powieści japońskiej, którą ilustrować będzie 45-ma przepięknemi, oryginalnemi przeźroczami japońskiemi. Bilety w cenie od 1—5 złotych są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

VI WYSTAWA SZTUKI RODZIMEJ została wczoraj otwarta w gmachu T-wa Sztuk pięknych. Wystawa, którą obesłali pp. Ćwikliński, Drab.k, Gedliczka, Hofman Wlastimil, Kowalski Leon, Krasnowolski Józef, Machalski Ludwik, Małachowski Jaxa, Ruzamski, Stankiewiczówna i Terlecki, przedstawia się okazale i bardzo interesująco.

I KOŁO TSL. w Krakowie otwiera kursa przygotowawcze do zawodów praktycznych. Nauka rozpocznie się w dniu 20 października br, i odbywać się będzie codziennie w godzinach wieczornych. Wpisy przyjmuje się w lokalu Koła przy ul. Jagiellońskiej L. 11 w godz. od 6 do 7 wieczorem.

TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO KRAKOWA. Krakowski Klub Szachistów, uzyskawszy siedzibę w Klubie społecznym, urządza z okazji 30-lecia swego istnienia ogólny turniej szachowy o mistrzostwo Krakowa, zapraszając wszystkich szachistów do licznego wzięcia udziału. Turniej będzie dwuklasowy dla silniejszych i słabszych graczy o nagrody pieniężne i honorowe (złote i srebrne medale). Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat w lokalu Klubu Społecznego, Rynek główny 32, II. p. codziennie od godziny 6-tej do 8-mej wieczorem, ewentualnie też pisemnie aż do soboty 18 bm. włącznie. Uroczyste rozpoczęcie turnieju odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godzinie 10.30 rano losowaniem graczy, poczem nastąpi cercle towarzyskie.

(d) **ARESZTOWANIE PRZEMYTNIKÓW KONI DO CZECH.** Organa policyjne brygady lotnej wywozowej aresztowały w Niedzicy pow. N. Targ 2 głównych przemytników koni z Polski do Czechosłowacji niejakich: Jana i Michała Kopaczków z Niedzicy i zakwestjonowały u nich parę koni. Obydwu odstawiono do aresztów sądu pow. w N. Targu.

Według zebranych dowodów Kopaczkowie uprawiali ten proceder już od dłuższego czasu i przemycili dotąd większe ilości koni.

(d) **SĄ DO ODEBRANIA POD TELEGRAFEM** pochodzący z kradzieży sygnet ze starego złota z monogranem SS i złote kolczyki w kształcie półksiężyca.

(d) **KOMISJA DLA REGULAMINU RADY PRZYBOCZNEJ** zbiera się dziś popołudniu, by wreszcie doprowadzić do końca wlekącą się od 2 miesięcy sprawę regulaminu.

(d) **PRZEJECHANY PRZEZ POCIĄG.** Dnia 12 bm. między godz. 12—19 najechał ciężarowy pociąg przy przetoku na stacji Podgórze-Płaszów na Walentego Kasprzyka, stróża kolejowego ze Skawiny i zmiażdżył mu obie nogi. Rannego odstawiono do szpitala św. Łazarza.

(d) **CHCIAŁ SIĘ OTRUĆ JODYNĄ.** Korpak Józef, robotnik, zam. przy ul. Krakowskiej l. 12 wypił w zamiarze samobójczym flaszeczkę jodyny. Desperata po zastosowaniu pierwszej pomocy przez pogotowie pozostawiono opiece domowej.

To chyba dostatecznie charakteryzuje doskonałość dzisiejszych samochodów.

„19-ty Salon jest więc przedewszystkiem Salonem **realizacji**, i nie należy tam szukać jakichś nowych pierwiastków nauki inżynierskiej, zdolnej do przewrócenia obecnych zasad konstrukcji samochodowej. Dodajmy, że taki najgenjalniejszy nawet nowy jakiś pierwiastek byłby źle przyjęty dziś, kiedy przestrzega się w budowie najściślejszej oszczędności i jedynie wytwórczość „serjami" może dać korzystne wyniki pod względem handlowym.

„Te to właśnie zasady oszczędności były powodem i kierownikiem wszelkich zmian, zaprowadzonych w konstrukcji współczesnych samochodów. Na początku samochód był wyrazem i rezultatem jedynie doświadczeń naukowych, w latach ostatnich w miejsce idei naukowych nastąpiły jedynie względy, liczące się z wymaganiami poborcy podatkowego oraz drożyzny życia.

„Ażeby zmniejszyć ilość koni (parowych), które decydują o wysokości podatku, wysilono się na zmniejszenie pojemności cylindrów w motorze. — Regułą stały się dwa litry pojemności cylindrów (zapoczątkowane przez Ballota) i to zarówno dla wozów turystycznych jak i wyścigowych. Z tych 2 litrów należało teraz wyciągnąć maximum siły i dlatego zwiększono ilość obrotów motoru do rozmiarów wprost fantastycznych, zyskując w ten sposób na **czasie pracy** to, co tracono na **pojemności.** Dawniej uchodziło za szaleństwo przypuszczać, że motor może wykonać na minutę ponad 1.200 obrotów. Dzisiaj 4.000 obrotów jest rzeczą zwykłą, a w niektórych wypadkach dochodzi się do 6.000 obrotów.

„Oczywiście są to cuda, wynikłe z konstrukcji, z oporu i lekkości materjału. Stąd to pochodzą owe tłoki z aluminjum, czy nawet z magnezjum, stąd również owa skłonność do 6 cylindrów dla rozłożenia szybkości.

„Dla zadośćuczynienia wymogom drożyzny i podatków trzeba było konstruować maszyny nadzwyczaj lekkie, zużywające wskutek tego mało benzyny i mało niszczące opony. Mając zaś na względzie zły stan dróg, uczyniono wielki wysiłek w metalurgji, uzyskując stal niesłychanej wytrzymałości, zdolną do wytrzymania najgwałtowniejszych wstrząśnień, przy równoczesnej lekkości różnych części podwozia.

„Wśród całego szeregu różnych ulepszeń wynikłych z tychsamych zasad, wymienić należy powszechne użycie hamulców na wszystkie cztery koła, oraz opony o słabem nadęciu, początkowo stosowane jedynie do wozów lekkich, obecnie nawet do wielkich.

„Dodać należy, że jednak są jeszcze kwestje techniczne, nie rozwiązane idealnie, tak n. p. kwestja zawieszenia karoserji na podwoziu, czego wyrazem jest powszechne użycie t. zw. **amortisseurów** (osłabiaczy), celem osłabienia wstrząśnienia czy uderzenia, udzielającego się od podwozia karoserji.

* * *

Dla dokończenia obrazu obecnego Salonu pozwalam sobie przytoczyć ceny niektórych samochodów, wybrane z prospektów i cenników, które na los szczęścia zabrałem podczas wędrówki po Salonie.

Packhard, firma amerykańska, ceny w dolarach z cłem, i bez cła, loco Paryż (torpeda, podwozia i **conduite interieure**)

od 6.000 do 7.990 (z cłem)
„ 3.850 „ 5.530 (bez cła)

Cadillac, firma amerykańska, dtto

od 5.040 do 7.800 (z cłem)
„ 3.200 „ 5.450 (bez cła)

Guilick, firma francusko-belgijska — podwozia i torpeda 10 lub 11-konne, ceny we fr. fr.

od 15.950 do 29.100 fr.

A oto kilka ostatnich typów charakterystycznych, t. j. wozów małych, lekkich, fabrykacji francuskiej; o sile od 5 do 8 koni:

Monotyp „Violet"	4.950 fr.
Torpedo „Bedelia" . . .	8.500 fr.
Torpedo „Th. Lafitte" . .	5.500 fr.

Taki n. p. 5-konny „Citroen", (torpedo dwu-osobowe(kosztuje 11.000 fr. Typem konkurencyjnym jest 5-konny „Renault", wypuszczony w bieżącym roku.

* * *

Obecny Salon zostanie zamknięty za kilka dni, poczem po małej przerwie otworzony zostanie drugi dział, obejmujący wyłącznie samochody ciężarowe, a więc kamiony, kamionetki i autobusy.

W. Kar-ski.

BUDOWA NOWEGO CMENTARZA. Sekcje: skarbowa i cmentarna Krakowskiej Rady Wyznaniowej uchwaliły na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta Gminy izraelickiej Dra Rafała Landaua odbytem, po zbadaniu wniesionych ofert i wysłuchaniu opinji nadradcy Magistratu Kleczka i architekty Siódmaka, oddać budowę domu administracyjnego i mieszkalnego dla służby cmentarnej na nowym cmentarzu żydowskim firmie Liebling, Horowitz i Oberlender. Budowa rozpoczęta zostanie w tych dniach, a ukończoną być ma najpóźniej w kwietniu roku przyszłego. W marcu rozpoczęte zostaną roboty ziemne i podział gruntu cmentarnego na kwatery. Plany odnośne już są wykonane i przez Radę wyznaniową zatwierdzone.

„GIEWONT“, ilustrowany kwartalnik zakopiański, redagowany przez Adama Kowalczewski - Siedleckiego opuścił prasę i przedstawia się nader zajmująco. Kwartalnik ten pod każdym względem można zaliczyć do artystycznych wydawnictw doby powojennej. Czasopismo to wychodzi w Zakopanem i ma służyć sprawie rozwoju i rozkwitu cudownemu zakątkowi naszego kraju. Pierwszy numer posiada przeszło 100 str. druku i opatrzony jest artystycznie wykonanemi rycinami.

Wśród bogatego działu literackiego znajdujemy również prace Jana Kasprowicza, St. Przybyszewskiego, Magdaleny Samozwaniec i redaktora A. Kowalczewski - Siedleckiego.

OPERETKA „NOWOŚCI“. Dziś w poniedziałek pierwszy występ znakomitej primadonny warszawskiej Lucyny Messal, która wystąpi w najlepszej swojej roli cyganki „Frasquity“.

Dyrekcja teatru postarała się na cały sezon wyrobić pozwolenie, by tramwaje czekały na publiczność po każdem operetkowem przedstawieniu a mianowicie Nr. 2 na rogu ul. Rajskiej, a na Rynku wozy Nr. 3 i 5.

KONCERT NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW. **Konstanty Kniaginin** — znakomity śpiewak — ulubieniec Krakowa, którego cztery zeszłoroczne koncerty ściągnęły najkulturalniejsze sfery naszego miasta — urządza w tym roku przed wyjazdem swym do Bukaresztu na szereg występów w operze królewskiej — jedyny recital **w niedzielę 19 października** w sali Starego Teatru na dochód budowy **Domu Medyków.** W programie utwory: Masseneta, Diaza, Greczaninowa, Mussorgskiego, Lipskiego, Dargomyżskiego, Cui'ego. — „Wódz armji“ Mussorgskiego — „Płatki śniegu“ — Greczaninowa oto utwory, które wywołują zachwyt Paryżan w wykonaniu rosyjskich śpiewaków, który i u nas cieszyli się niesłychanem powodzeniem w Niebieskim Ptaku. — **Komitet Budowy Domu Medyków** spodziewa się, że Krakowianie chętnie i gromadnie pospieszą posłuchać utworów w podziwu godnem wykonaniu i artystycznej interpretacji p. Kniaginina — pamiętając też o tem, że dochód przeznaczony na tak szlachetny i wzniosły cel — jakim jest budowa Domu Medyków. Bilety wcześniej do nabycia w kasie zamawiań J. Lipskiego — Sławkowska 8.

LUCY KIESELHAUSEN, primaballerina Opery Wielkiej w Wiedniu, tancerka wszechświatowej sławy, zwana królową tańca i urody, wystąpi w naszem mieście tylko raz jeden, a to **we czwartek 16 bm.** w teatrze miej. im. J. Słowackiego, o godz. **9 min. 45 wieczór. Ostatnie występy Lucy Kieselhausen** w Paryżu i Londynie były jej niebywałym triumfem, a jak twierdzi prasa, mało która z artystek współczesnych zyskała tam tak olbrzymie powodzenie jak Lucy Kieselhausen, która z niezrównanym kunsztem odtwarza arcydzieła sztuki choreograficznej. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Poniedziałek: „Legion“.
Wtorek: „Legion“.

Teatr „Bagatela“.

Poniedziałek: „Dzikus“.
Wtorek: „Śmierć kochanków“ (premjera).

Operetka „Nowości“.

Poniedziałek: „Frasquita“ (występ Lucyny Messal).
Wtorek: „Frasquita“ (występ Lucyny Messal).

REPERTUAR KIN.

Uciecha: „Amerykanka“ z Glorją Svanson, oraz „Piękność ciała kobiecego“ film naukowo- estetyczny.
Warszawa: „Kupiec wenecki“ 10 aktów, 2 serje razem w gl. roli Henny Porten i Harry Liedtke.
Reduta: „Miłośnica Pirata“ (Pod czarną flagą), obraz awanturniczy w 7 akt. z S. Girard, Milovanoff i Biscott.
Sztuka: „Dziewica haremu“.

ZE SPORTU

WAWEL — OLSZA 1:1 (1:1). Wynik zasłużony, mimo, że Wawel przez cały czas, za wyjątkiem ostatnich minut miał przewagę. Gra typowa o punkty, daleką była od stylu pierwszo - klasowych drużyn. Wawel walczył elementarnymi walorami, ambicją i siłą fizyczną, rzadko kiedy okazując wyszkolenie techniczne, zaś Olsza zrezygnowana, nie umiała pozbyć się zdenerwowania, któremu najbardziej uległ bramkarz Malczyk. Przebieg gry mało interesujący. Pierwszą bramkę dla Wawelu zdobywa prawy pomocnik w 9 minucie z winy Malczyka; w kwadrans później pada wyrównująca bramka dla Olszy również z winy bramkarza Wawelu. Po pauzie Wawel przygniata przeciwnika, który nie przejeżdża pomocy, bramki atoli żadnej zdobyć nie może z powodu niezdecydowania swych napastników. Dopiero ostatnie minuty przynoszą Olszy przewagę, jednak nie wyzyskaną. Sędziował z małymi wyjątkami dobrze p. Rząsa.

CRACOVIA — WISŁA 2:4 (2:2). Biedna Cracovia! Taki był vox populi po powyższych zawodach. Przegrała drużyna, która zasłużyła jeżeli nie na wygraną, to w każdym razie nie na przegraną zwłaszcza przy prowadzeniu 2:0. Nasuwa się słuszne pytanie, czy przyczyną niezasłużonej klęski białoczerwonych była wspaniała gra Wisły, czy tej jej szczęście, czy wreszcie sędzia, sprowadzony aż z Warszawy. Tak! śmiało rzec można, że tym razem Wisła ma do zawdzięczenia swoją wygraną tylko sędziemu, no... i szczęściu. Wskazuje na to wyraźnie przebieg gry. Cracovia z miejsca opanowuje grę, narzucając przeciwnikowi szalone wprost tempo. Z centry Sperlinga strzela w 3 minucie przytomnie pierwszą bramkę Gintel, a niedługo potem Sperling mistrzowskim strzałem umieszcza poraz drugi piłkę w siatce. Niemilknący huragan oklasków towarzyszy momentowi, który zdawał się zadecydować o wysokocyfrowej nawet, wygranej Cracovii. Tymczasem następuje fatalny dla białoczerwonych epizod. Oto Strycharz zatrzymuje piłkę idącą na aut i pakuje ją do własnej bramki. O dtej chwili Wisła zaczyna zagrażać bramce białoczerwonych a zorjentowawszy się, że sędzia zupełnie nie zważa na spalone, wykorzystuje tę słabą jego stronę, wysyłając już to Adamka już to Balcera w bój. Rezultatem serji i pozycji spalonych jest druga bramka, strzelona z klasycznego offseidu przez Adamka, którą sędzia mimo znaków sędziów linjowych, protestu Cracovii i burzy sprzeciwów ze strony publiczności uznaje. Ten moment zadecydował o losie Cracovii. Po pauzie Wisła, dopatrując się w prowadzącym zawody podpory, robiła co chciała. Fryca, kontuzjowanego w zderzeniu z Reymanem znoszą z boiska, co przegrana biało - czerwonych pieczętuje. Balcer strzela z odległości dalekiej wysoką piłkę na bramkę a Popiel zamiast do niej podskoczyć wpycha ją we własną siatkę. Pod nieobecność Fryca pada czwarta bramka dla Wisły, uzyskana przez Czulaka z rażącego offseidu. — Wisła ma jeszcze sposobność strzelić podobnego goala. Pod koniec Fryc wraca na boisko a zajęcie przez niego miejsca prawego skrzydłowego jest bez znaczenia. Reasumując przebieg gry, należy stwierdzić, że dwie bramki zrobiła sobie Cracovia sama, zaś dwie powiodło się Czerwonym uzyskać ze spalonych. Oceniając taktyczną stronę zawodów trzeba nadmienić, że skrajni pomocnicy Cracovii i bramkarz przyczynili się do przegranej. Następnie Cracovia grubo zbłądziła w dwu kierunkach: przedewszystkiem po zorjentowaniu się, że sędzia nie zna się na przepisie o spalonych, trzeba było zarzucić system jednego obrońcy, następnie uprzytomniwszy sobie, że gra o mistrzostwo nie jest grą salonową, cofnąć po drugim goalu Gintla do obrony a Pychowskiego wysłać do pomocy. Jeśli idzie o Wisłę, to musimy nadmienić, że po pierwszym samobójczym goalu Strycharza ocknęła się ona z odrętwienia i zaczęła grać żywo. Po pauzie przeprowadzała niebezpieczne ataki. Mecz poza wspomnianymi szczegółami, wygrała jej pomoc, doskonale dysponowana, oraz Reyman I. i obaj skrzydłowi. A teraz kilka słów o sędziu a szczególnie publiczności. Sędzia p. Mandl nie był stronniczym, to w imię prawdy trzeba koniecznie stwierdzić, lecz, że się zupełnie nie znał na spalonych, to nieulega wątpliwości. Jeszcze gorzej rzecz się miała z publicznością, a raczej z pewną częścią tej publiczności. Bo oto gdy omdlałego z bólu Fryca wynoszono na noszach, Wiślacy, **zgromadzeni w okrąglej loży po lewej trybunie**, zaczęli śpiewać marsz pogrzebowy „Requiescat in pace“. Oto do czego doprowadziły głośne okrzyki wysoko postawionych niestety osobistości sportowych na trybunie. Jeżeli przykład idzie z góry to nic dziwnego, że ludzie, nie stojący u ołtarza sportowego pozwalają sobie również na burdy. Najwyższy czas, aby władze sportowe zorganizowały straż porządkową, któraby usuwała krzykliwie się zachowujących nie tylko pauprów, lecz przedewszystkiem tych, którzy tych pauprów do wykroczeń zachęcają.

JUTRZENKA — B. B. S. V. 1:0. Zawody te odbyte w Bielsku o mistrzostwo, przyniosły niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo Jutrzence. Do pauzy gra była otwarta, zaś w drugiej połowie Jutrzenka opanowała grę, czego rezultatem była bramka strzelona pięknie przez Krumholza. Z Jutrzenki wybili się na pierwszy plan Steiger, następnie Meller oraz Grünberg i Krumholz. Sędziował b. dobrze Sternberg z Krakowa.

MAKKABI — SOSNOWIEC 1:0. Zasłużone zwycięstwo Makkabi. Bramkę decydującą uzyskał w drugiej połowie przy zupełnej przewadze krakowskich Schnelder B. Tutaj należy podnieść skandaliczną wprost rzecz. Oto publiczność sosnowiecka obrzuciła sędziego krak. Dra Lustgartena cegłami i flaszkami, za to, że sumienny ten sędzia nie pozwolił się teroryzować na boisku graczom sosnowieckim i tamtejszym fanatykom. Jeżeli Wydział Gier i Dyscypl. nie wkroczy w to niebywałe rozwydrzenie i nie zamknie boiska w Sosnowcu, dojdzie niebawem nawet do śmiertelnych wypadków. To już nie sport, a bandytyzm! M. Ster.

WYNIKI WE LWOWIE.

Lwów, 12 października. (PAT.). Zawody w piłkę nożną między Pogoń (Lwów) a Polonią (Przemyśl) zakończyły się wynikiem 5:0 (3:0).

Lwów, 12 października. (PAT.) Dzisiejszy mecz między Hasmoneą a Revera (Stanisławów) zakończył się wynikiem 4:0 (1:0).

Lwów, 12 października. (PAT.). Wynik zawodów w piłkę nożną między Pogoń II a Sparta 2:0. Czarni a Lechia 1:0.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Praga. (PAT.). Zawody w piłkę nożną Sparta przeciw Czechie — Karlin 4:1 (2:1).

Zawody między D. F. C. a Amatorzy (Wiedeń) 1:2.

Z KRAJU

NOWY ROK AKADEMICKI NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ. W niedzielę w południe odbyła się uroczystość inauguracji roku akademickiego w politechnice warszawskiej przy udziale senatu akademickiego, przedstawicieli władz, gości i młodzieży akademickiej. Po wykonaniu Gaudeamus przez chór akademicki ustępujący rektor prof. Ponikowski złożył sprawozdanie za rok akademicki 23-24, z którego wynika, iż w okresie tym na politechnice warszawskiej było 4536 studentów, w czem mężczyzn 94 prc., kobiet 6 prc. Wyznania chrześcijańskiego 85 i pół prc., mojżeszowego 14 i pół prc. Obywateli polskich 98 prc., obcych narodowości 2 prc., są to Francuzi, Bułgarzy, Ukraińcy, Łotysze, Rumuni, Jugosłowianie i inni. Procent studentów obcych narodowości stale wzrasta, przyczem przeważnie przybywają Jugosłowianie i Bułgarzy. Liczebność na wydziałach wynosi: wydział mechaniczny 1107, inżynierji lądowej 1036, chemji 636, elektrotechniki 632, architektury 546, inżynierji wodnej 460, miernictwa 119. W roku ubiegłym otrzymało dyplomy ukończenia 121 osób, w czem 7 kobiet. Pierwszy egzamin dyplomowy 306 studentów.

ZE ŚWIATA

ZGON WYBITNEGO LITERATA ROSYJSKIEGO. Z Moskwy donoszą: Zmarł tu Walery Briusow jeden z najwybitniejszych literatów sowieckich. Zmarły piastował z ramienia rządu sowieckiego następujące urzędy: rektora literacko-artystycznego instytutu, prezesa komisji państwowej wykształcenia artystycznego, członka państwowej rady naukowej, członka akademji nauk artystycznych, oraz był profesorem literatury na uniwersytecie.

RADJOWE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE. Rektorat uniwersytetu nowojorskiego zawiadamia, iż począwszy od bieżącego trymestru większość wykładów na wydziałach filozoficznym i prawniczym będzie dostępna także przez radio. Wykłady odbywać się będą głównie wieczorem. Uniwersytet spodziewa się, że liczba słuchaczy dosięgnie 200 tysięcy.

CUDOWNE OCALENIE DZIECKA. Wychodzący w Nowym Jorku „Nowy Świat“ opisuje nadzwyczajny czyn pewnego obywatela spełniony istotnie, jakby do zdjęcia kinowego. Niezwykły ten bohater nazywa się Raymond Steinetz i mieszka w Empora dokąd wracając w tych dniach samochodem ocalił życie 5-letniej córeczce pastora Gearhart przez podniesienie jej z toru kolejowego na kilka sekund przed przejechaniem pośpiesznego pociągu przez krzyżówkę.

Steinetz, widząc dziecko siedzące na torze z nogami przełożonemi przez szynę i zbliżający się pociąg, otworzywszy drzwiczki automobilu, podniósł nogi wzdłuż siedzenia i przechyliwszy się na lewy bok jak mógł najbardziej trzymając prawą ręką kierownicę lewą pochwycił dziecko za sukienkę podczas gdy automobil znajdował się w pędzie 30 mil na godzinę (!). Zaledwie automobil zdążył się usunąć z toru wraz z ocalonym w nadludzki sposób dzieckiem, w tym samym prawie momencie przebiegł pociąg z szybkością 50 mil na godzinę.

Ocalenie było niezwykłe ponieważ przejeżdżający pociąg w przejeździe dotknął nieznacznie tylnej ochrony koła, wyginając ją na zewnątrz, jak kartkę papieru.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nasze traktaty handlowe

Sprawa traktatów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją

Dnia 9 października pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu odbył się w ministerstwie przemysłu i handlu dalszy ciąg 13-go posiedzenia rady przemysłowo-handlowej, na którem omawiane były sprawy przyszłych traktatów handlowych. Zastępca dyrektora departamentu handlowego p. Węcławowicz zreferował sprawę przyszłych traktatów handlowych pomiędzy Polską a Niemcami i Czechosłowacją. Stosunki z Niemcami uregulowane są do 20 sierpnia 1925 przez traktat wersalski, który nakłada na Niemcy jednostronny obowiązek traktowania Polski, jako państwa najbardziej uprzywilejowanego. **Dotychczas Niemcy zajmowały i zajmują dominujące stanowisko w stosunkach handlowych Polski z zagranicą.** Według niemieckiej statystyki wywóz z Niemiec do Polski wynosił w 1923 roku 58.004.000 marek niemieckich złotych, stanowiący 4.4% całego eksportu niemieckiego. Polska przedstawia dla Niemiec duże znaczenie, jako państwo o znacznem terytorjum o dużem zapotrzebowaniu na maszyny i inne produkty. Pozatem Niemcy zainteresowane są w tranzycie do Rosji, zwłaszcza centralnej. W myśl tego, Niemcy zwróciły się do rządu polskiego z inicjatywą zawarcia układu handlowego krótkoterminowego, a to ze względu, że dotychczas nie została jeszcze definitywnie opracowana taryfa celna niemiecka. **Co do Czechosłowacji należy zaznaczyć, że jest to kraj, który wykazuje przerost produkcji, a zarazem nie uzupełnia Polski pod względem gospodarczym, lecz wytwarza te same produkty, co i Polska.** Dotychczasowe stosunki polegały na tem, że początkowo działały, dopóki w obydwu krajach handel był reglementowany. Następnie zawarto w 1921 traktat handlowy między Polską a Czechosłowacją, który nie został ratyfikowany. Obecnie rząd polski zamierza przystąpić do rokowań, przyczem zdaje sobie sprawę, że w pierwotnym traktacie trzeba niejedno zmienić. P. Minister przem. i handlu Kiedroń scharakteryzował obecne stosunki gospodarcze Polski i zaznaczył, że po zawarciu traktatu handlowego do dotychczasowych trudności przybędą nowe, ponieważ zgodzić się trzeba będzie na ustępstwa, które będą niekorzystne dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Ministerstwo przemysłu i handlu zdaje sobie sprawę z trudności, związanych z zawarciem powyższych traktatów i z tego powodu liczy w dużym stopniu na współpracę sfer gospodarczych. W dyskusji zabierali głos pp. poseł Kowalczuk, sen. Brun, poseł Seyda, poseł Wartalski, dr Rose, p. Koziełewski. Dyskusja dotyczyła głównie sprawy wysunięłej przez Niemcy, a więc największego uprzywilejowania. Dodać należy, że Niemcy już obecnie zapowiedziały, że stosowanie ulg celnych po 10 stycznia 1925 będzie się rozciągać tylko na te państwa, które stosować będą wobec nich zasadę największego uprzywilejowania. Rada handlowa przemysłowa przeprowadziła nad sprawą tą odnośną dyskusję. Uchwał jednak żadnych na razie nie powzięto.

KRONIKA KRAJOWA

NOWE ROZPORZĄDZENIE O ODSETKACH PRAWNYCH. Ogłoszone w 79 nr. „Dziennika Ustaw" z dnia 27 sierpnia br. rozporządzenie Prezydenta o odsetkach prawnych przewidywało, że odsetki prawne w wysokości 24 proc. rocznie liczone będą od dnia wejścia w życie rozporządzenia tj. od dnia 9 września br. Niektóre sądy podwyższone odsetki zasądzają za czas poprzedzający datę 9 września. By uniknąć na przyszłość takiej nieodpowiadającej intencjom prawodawcy wykładni rozporządzenia, M-stwo Skarbu opracowało projekt nowego tekstu rozporządzenia Prezydenta o odsetkach prawnych z wyraźnem zaznaczeniem, że podwyższone odsetki przypadają za czas od 9 września br. Wreszcie nowe rozporządzenie wyraźnie stanowi, że niema zastosowania w odniesieniu do podlegających moratorjum długów hipotecznych.

BILANSE W ZŁOTYCH. „Monitor Polski" z dn. 9-go bm. ogłosił komunikat Ministerstwa Skarbu, stwierdzający, że bilanse otwarcia w złotych łącznie ze zmianami statutów spółek akcyjnych i komandytowo akcyjnych winny być najdalej w ciągu dwóch tygodni od dnia Walnego Zgromadzenia składane w dwóch egzemplarzach w Ministerstwie Skarbu oraz w jednym w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, z dołączeniem protokułu Walnego Zgromadzenia oraz poprzedzającego bilansu zamknięcia z wykonaniem sposobu obliczenia kapitałów własnych w złotych, a to pod sankcją sprzeciwu w Sądze rejestrowym.

ULGI DLA FUZJI SPÓŁEK AKCYJNYCH. Po przeprowadzonych międzyministerjalnych debatach, dotyczących fuzji spółek akcyjnych, ma ukazać się w najbliższych dniach w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ustawa normująca powyższe sprawy. Według nowych zasad mają być poczynione pewne ułatwienia i ulgi, dotyczące opłat skarbowych przy fuzjach spółek akcyjnych. Pozostała część rozporządzenia o spółkach narazie nie zostaje zmieniona.

SPADEK KURSÓW LISTÓW ZASTAWNYCH PRZEDWOJENNYCH. Od kilku dni na giełdzie warszawskiej daje się zauważyć gwałtowny spadek listów przedwojennych a to z tego powodu, że jeden z banków likwiduje przymusowo zlombardowaną u niego dużą ilość tych listów.

BANK LEŚNY BĘDZIE OTWARTY. Zamknięty niedawno Bank Leśny będzie niebawem otwarty, ponieważ decyzją sądu ogłoszona jego upadłość została umorzona. Z polecenia kuratora masy upadłościowej będzie również otwarta filja tego banku w Wilnie.

RADA KOLEJOWA OBRADOWAĆ BĘDZIE NAD ZMIANĄ TARYF. Ministerjum kolei żelaznych zapowiedziało na 28 października posiedzenie komitetu taryfowego. Na konferencji tej mają być omówione wszystkie sprawy, dotyczące reformy taryf przewozowych, zarówno osobowych jak i taryfowych. W obradach tych wezmą między innymi udział członkowie Rady kolejowej, wchodzący w skład sekcji taryfowej.

CZŁONKAMI RADY SPOŻYWCÓW mianował rząd posłów Bobrowskiego, Gdyka, Łypacewicza, Ostrowskiego i Roguszczaka. Miasta i ogólno krajowe związki spółdzielcze mają wyznaczyć po 5 członków.

SKARGI ODSZKODOWAWCZE ZA REKWIZYCJE NIEMIECKIE. Dnia 1 listopada upływa ostateczny termin wnoszenia skarg do Mieszanego Trybunału polsko-niemieckiego, w sprawie zapłaty za dokonane rekwizycje. Zasadniczo biorąc skargi opierają się na dosyć silnych podstawach prawnych. Zostały nawet już wydane pomyślne do polskich powodów, wyroki w sprawach dotyczących żądania o odszkodowanie gdy towar został wywieziony do Niemiec i tam go zużyto. Nie rozsądzano natomiast spraw, tyczących się rekwizycyj, w których zabrany towar nie wywieziono do Niemiec. Sprawy te są prawnie bardziej skomplikowane. Jasnem jest, iż w razie pomyślnego obrotu całej sprawy, ewentualne korzyści ciągnąć z tego będą jedynie te firmy, które wniosły skargę do 1 listopada b. r. Pewną zwłokę w czynnościach Mieszanego trybunału polsko-niemieckiego stanowi śmierć jego przewodniczącego prof. dra Moriaud. Trybunał rozpocznie swe czynności, po zamianowaniu nowego przewodniczącego.

ROZPORZĄDZENIE O DOMACH SKŁADOWYCH I WARRANTACH. Wobec braku jednolitego ustawodawstwa o domach składowych i warrantach instytucja kredytu towarowego w Polsce nie mogła się dotychczas rozwinąć. Sekcja prawa handlowego Komisji Kodefikacyjnej posiada wprawdzie projekt ustawy, opracowany przez prof. dra A. Górskiego, jednak projekt ten nie był jeszcze na plenum sekcji rozważany. Wobec tego, że życie gospodarcze Polski wymaga stworzenia pod staw prawnych dla kredytu towarowego, ministerjum sprawiedliwości wykorzystuje uprawnienia nadane w tej sprawie Rządowi w ustawie o pełnomocnictwach i opracowuje projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o składach towarowych i warrantach. W ten sposób Polska uzyska w niedługim czasie jednolite i współczesne zasady prawne kredytu towarowego.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE. Generalna dyrekcja poczt i telegrafów wprowadziła z dniem 1 października w obieg znaczki pocztowe po 1 zł. z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej.

LIDJA SEJFULINA 11

Arka Noego

(Historja powiatowa).

Wszystkich przekrzyczeli. Zjawił się sztab czerwonej armji, której naczelnicy chodzili z rewolwerami przy boku. Armja rozjeżdżała na koniach, częściowo chodziła po mieście, jako patrole i przeżywała w ordynarny sposób, miejscową ludność. O innych miastach opowiadano straszne dziwy:

— Na wszystkich telegraficznych słupach wiszą burżuje!

Zaopatrzeni w dokumenty chodzili na rewizje mieszkaniowe. I zawisła nad miastem trwoga. Zrównoważeni mieszkańcy ukryli się po domach, jak w norach. Siłą zganiali ich na zebrania. Szeptem z domu do domu rozchodziła się wieść, iż w monopolce, gdzie obecnie urzęduje sztab wojennopolowy, umieszczono armatę.

Nagle wszystkie zasady, silnie ułożonego spokojnego bytu, zostały wstrząśnięte. Wśród poważnych obywateli, nie lekkoduchów, lecz twórców, jakgdyby ziemia z pod nóg się usuwała. Coraz bardziej zwiększały się pretensje. Wywóz spirytusu mocno wszystkich poruszył, lecz nikt gniewu swego okazać nie mógł, uczynił to jedynie Związek inwalidów i z awanturą wystąpił przed Sowietem.

Pankratow, olbrzym o szerokich barkach, prezes związku inwalidów, ryczał niemożliwie:

— Nie wolno wam ograbiać miasta! Łajdaki!

Posiadał on wiele niezabliźnionych ran. Był to prawdziwy inwalida, o niebieskim kolorze twarzy, tylko potężna budowa ciała i donośny głos, wszystkich w błąd wprowadzały. Eserzy nazywali go „inwalidującym". W związku miał szalone wpływy. Szeremietiewowi grozili wszyscy członkowie Sowietu ze związku inwalidów.

— Nie damy rządzić sobą! Gdzieś ty był, gdyśmy w okopach siedzieli? — Poczekaj bracie, — wzbiłeś się jak orzeł, przysiądziesz jak wrona!

Szeremietiew był chorobliwie spokojny. — Niech was wszystkich djabli porwą! Przestańcie wyć.

Stiecenko warknął, wszystkie głosy zagłuszył. Zapomnieliście o czerwonej gwardji? Wszystkich wystrzelamy, jeśli będziecie się buntować.

Gradem przekleństw i wyzwisk odezwały się dziesiątki głosów, lecz prędko ucichły. Znali Stiecenkę! W dzikim zapale gardło przegryzie, a czerwono gwardziści w jego rękach układają się, jak jedwab. Poprowadzi ich, dokąd zechce.

W ciągu dnia odezwa jednak przeszła przez wszystkie miejskie urzędy i związki.

„Towarzysze! W mieście dotąd nie było ani jednego politycznego aresztu. Mieszkańcy sami byli stróżami rewolucyjnego porządku i każdy obywatel był o siebie spokojny. Teraz „Ispolkom" pokazuje wilcze zęby. Bez wszelkiej winy został aresztowany prezes grupy eserów tow. Osinin. Prezesowi związku inwalidów zagrozili rozstrzelaniem za sprzeciw słowny. Jeśli pozostawimy bez należytej odpowiedzi te pierwsze wypadki gwałtu, uczynią z naszego miasta, jak zresztą uczyniono z innych, zapadłą dziurę. Towarzysze, wszyscy, którzy cenią wolność i nietykalność osobistą, przychodźcie na zebrania do klubu, o godzinie piątej popołudniu!"

Poruszyły się nory. Związek inwalidów był najbliższą z nowych. W pośród nich stare zasiedziałe rodziny, nie obcy kidzie.

Miasto obiegały nowe wiadomości.

— Sowiet rozgoni związek inwalidów!

— Szeremietiew już aresztowany!

— Związek inwalidów głupstwa nie zrobi.

— W Moskwie zmiana władzy...

— Trocki i Lenin uciekli...

— Nie, Trocki zabity....

Wobec tego, że wieści różnych było dużo a pod wpływem Stiecenki, ucichli czerwono-gwardziści, zaczęto wierzyć tym wieściom. Na zebranie przyszli nie tylko urzędnicy i członkowie związków, lecz widać było bobrowe czapki i bogate sybirskie futra. Przybyli mieszkańcy silnych domów.

Tonia Szirjajewa z rozognionemi oczami, dźwięcznie mówiła: Krwią i żelazem nie zmusisz narodowej myśli, do milczenia!...

Kulawy pisarz z komitetu urzędniczego, krzyczał: — Narodowa władza należy do konstytuanty...

Posiedzenie otworzył Pankratow. Wybrali go prezesem. Zaczął od żądania, aby zwolniono Osinina. O tłómaczeniu się, że niema go w mieście, nawet słyszeć nie chciano.

— Uwolnić, tutaj go przyprowadzić!

— Gdzie Osinin?

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZALICZKI W OBCYCH WALUTACH I WEKSLACH. Ministerstwo skarbu zarządziło aby wstrzymać na razie pobór 2 raty od tych płatników podatku majątkowego, którzy uiścili dobrowolne zaliczki na poczet tego podatku w obcych walutach i wekslach, o ile dotrzymali oni przyjętych wobec skarbu zobowiązań przy wpłacie I raty t. j. wykupili w terminie złożone weksle.

PRZEMYSŁ BROWARNICZY I SŁODOWNICZY A WYWÓZ JĘCZMIENIA. Wobec tego, że wywóz jęczmienia z Polski jest dozwolony bez opłat wywozowych, eksport jęczmienia odbywa się masowo. Natomiast krajowy przemysł browarniczy i słodowniczy odczuwa brak surowca i związaną z tem drożyznę. Z tego względu Związek właścicieli browarów zwrócił się do Ministerjum przemysłu i handlu z następującemi postulatami: ustanowienia opłat wywozowych od jęczmienia surowego (browarniczego) w wysokości 10 złotych od 100 kg, protekcji dla wywozu słodu i piwa przez zniesienie ceł wywozowych, redukcji podatku przemysłowo-obrotowego i o resztę zniżki taryf kolejowych. Postulaty te są obecnie rozpatrywane w ministerjum.

PŁACE ROBOTNICZE W POLSCE. Prasa wiedeńska zestawiała kilkakrotnie ceny produktów w różnych krajach oraz płace robotnicze i doszła do przekonania, że w Polsce ceny produktów są droższe o 5—10 proc. niż w Wiedniu, a trzymają się na równi z cenami praskiemi, natomiast płace w Polsce są daleko wyższe.

W branży budowlanej: murarz, stolarz, cieśla i t. d. w Wiedniu zarabiają przeciętnie tygodniowo 500 tys. koron, t. j. zł. 31.60, gdy w Warszawie zarabiają około zł. 54.—, t. j. 737 tys. koron, natomiast w Pradze robotnicy budowlani zarabiają jeszcze o 10 proc. mniej, niż w Wiedniu. Czyli koszt robocizny u nas jest w budownictwie o 80 proc. droższy niż w Czechach. Tą anomalję podkreślono na ostatniem posiedzeniu Rady Handlowo-Przemysłowej, gdzie stwierdzono, że dniówka niewykwalifikowanego robotnika budowlanego wynosi w Polsce zł. 5.28, gdy przeciętna dniówka dla innych gałęzi przemysłu wynosi 3.03 złote. Wykwalifikowany zaś robotnik budowlany żąda zł. 9.12, wobec przeciętnej dla innych gałęzi przemysłu zł. 5.38. Natomiast płace w przemyśle metalowym w Polsce, w Wiedniu i w Pradze trzymają się na jednym poziomie. Wysokość płac robotników budowlanych pozostaje w pewnej sprzeczności z zastojem obecnym w budownictwie. Jedynie robią im konkurencję drukarzy polscy, których płace są trzykrotnie wyższe, niż w Austrji i Czechach.

KOMUNIKAT POSELSTWA POLSKIEGO W WIEDNIU W SPRAWIE AUSTRJACKICH POŻYCZEK WOJENNYCH. Ze względu na liczne reklamacje narażające strony na koszta. poselstwo polskie w Wiedniu zwraca uwagę, że: 1) obligacje austrjackich pożyczek wojennych, o ile nie należą do obywateli austrjackich obecnie nie mają w Austrji żadnej wartości giełdowej,

2) wkładki dawnych kas austro-węgierskich, umieszczone w kasie oszczędności lub w innych instytucjach finansowych austrjackich, nie podlegają obecnie żadnej waloryzacji.

3) Co do wkładek w byłej austrjackiej pocztowej kasie oszczędności, jest w toku zawarcie konwencji z Austrją w tej sprawie.

KRONIKA ZAGRANICZNA

STOSUNKI HANDLOWE Z ZAGRANICA. Firma S. Marangopulo & Co. Patras (Grece) Nr. 1 Germanos Street poszukuje agenta w Polsce dla zbytu oliwek i fig. Firma C. Veroudakis, Candie (Grecja) poszukuje przedstawiciela na Polskę dla zbytu owoców suszonych w szczególności rodzynek. Firma Rumänische Handelsgesellschaft w Berlinie W. 57 Bülowstr. 86, interesuje się polskimi wyrobami drzewnymi. Firma Francois Milljoris, Konstantynopol 15 Saatchi Han, Perchembe Bazar pragnie importować z Polski spirytus, materje bawełniane, cukier, klej i drut żelazny. Firma Produktion G. m. b. H. Saarbrücken 1, Saargemünderstr. 146, ma zapotrzebowanie na 110.000 ctn kartofli. Firma Desire N. Charr, Beyrouth (Syrie) ma zapotrzebowanie na materjały, jedwabie, pasmanterje i t. p. Firma „La Maritime“ F. Naim & Co. Beyrouth (Syrie) pragnie nawiązać stosunki z Polską

EKSPORT DRZEWA POLSKIEGO DO ANGLJI. Londyński „Economist“ ogłaszając daty o przywozie drzewa do Anglji podkreśla, że najwięcej wzrósł w roku bieżącym przywóz drzewa w stanie nieobrobionym z Polski, bo trzykrotnie w stosunku do r. 1922, podczas gdy import drzewa z Rosji powiększył się zaledwie w tymsamym czasie o połowę. Ilość przywozu za trzechlecie 1922-3-4, przedstawiają się procentowo następująco: Polska: 4.04—6.7—12.7; Łotwa: 8.7—13.9—14.7; Rosja: 4,1—2,2—6,5; Finlandja: 17,6—10,6—11,4 i Szwecja: 24,0—26,7—19,2. Powyższe cyfry najlepiej uwidaczniają przyrost przywozu drzewa z Polski, jeszcze lepiej ilustrują to cyfry ilościowe i wartościowe za pierwsze półrocze. — Otóż w 1922 r. wywiezione z Polski do Anglji 40 tys. wagonów budulca wartości 195 tys. funt. szterl., w 1923 r. 84 tys. wagonów wartości 457 tys. funtów a 1924 r. 161 tys. wagonów — 786 tys. funtów szt. W stosunku ilościowym Polska zajmuje czwarte miejsce po Szwecji, Finlandji i Łotwie.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE CUKROWNICZYM BUŁGARJI. Przemysł cukrowniczy w Bułgarji przechodzi obecnie ciężkie przesilenie i nawet jest zagrożony poważnie na przyszłość, o ile rząd nie przedsięweźmie energicznych środków, aby temu zapobiedz. W swoim czasie, pod naciskiem władz cukrownie zmuszone były wyznaczyć cenę 820 lei i 2 kg. cukru za tonnę buraków. Jeżeli dodać do tego, że nasiona jak również narzędzia są dostarczane bezpłatnie plantatorom ze zaliczki bezprocentowe są udzielane pod zasiewy i że, wreszcie dostawca ma prawo do otrzymywania bezpłatnie 50 proc. wytłoków dla karmienia bydła, staje się jasnem jak dalece uprzywilejowaną, jest uprawa buraków w tym kraju. Ułatwienia te były na tyle zachęcające, iż zasiewy wiosenne wyniosły około 25.000 ha. Ze względu na dobre warunki klimatyczne można liczyć na zbiór 17.5 tonn z hektara czyli 44.000 wagonów należy więc przewidywać produkcję ponad 5.000 wagonów cukru w okresie nadchodzącej kampanji cukrowej. Określając konsumpcję wewnętrzną na 2500 wagonów potrzeby Bułgarji są zaspokojone na dwa lata a nawet i dłużej, gdyż wwóz cukru nie będąc zabronionym wyniósł w ostatnich miesiącach około 300 wagonów, a z kampanii 1923 pozostało około 400 wagonów. Cukrownie zatem mają w perspektywie dwie alternatywy. albo zawiesić produkcję w przyszłym roku, albo forsować eksport swoich zapasów.

SPRAWA URLOPÓW ROBOTNICZYCH W MIĘDZYNARODOWEM BIURZE PRACY. Ministerjum pracy i opieki społecz. poleciło przedstawicielowi Polski w Międzynarodowym Biurze Pracy p. inżynierowi Sokalowi zgłoszenie w imieniu rządu polskiego na XXIV sesji Rady administracyjnej M. B. P. wniosku o wprowadzenie na zbliżającą się VII konferencję pracy sprawy urlopów robotniczych. Ministerjum stoi na stanowisku, że urlopy robotnicze dały w Polsce bardzo pomyślne rezultaty higjeniczno-społeczne. Ministerjum konstatuje również, że cały szereg państw, a więc: Austrja, Finlandja, Polska, Rosja, Czechosłowacja (dla górników) i inne urlopy te już wprowadziły, i że sama zasada urlopów jest powszechnie uznawana, natomiast brak powszechności w stosowaniu tej zsady wprowadza ciężkie zawikłania gospodarcze, i że przeto nadszedł czas, aby sprawę urlopów pracowniczych ująć w formę powszechnej konwencji międzynarodowej.

Złoty w dniu 11 października 1924

Gdańsk złoty 107.36—107.89, przekaz na Warszawę 107.03—107.57, **Zurych** przekaz na Warszawę 100.25, **Nowy Jork** przekaz na Warszawę 19.25, **Londyn** przekaz na Warszawę 23.30, **Bukareszt** przekaz na Warszawę 37.40, **Czerniowce** przekaz na Warszawę 37.60, **Ryga** przekaz na Warszawę 102.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 13 października 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	10/X.
Bank Przemysłowy . . .	0·38	0·42
Bank Małopolski		0·40
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt. . .		
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Zw. Spółek Zarob.		
„Tohan"	0·35—0·34	0·39
„Tehate"		
„Pharma"	0·94	0·93—0·94
„Polski Glob"		
Żegluga Polska	0·20	
Zieleniewski	9·70—9·60	9·85—10·10
Cegielski, Poznań . . .	0·57—0·56	0·62—0·63
„Trzebinia", ...	0·70—0·64	0·71—0·74
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·36	0·36
Automotor		
Górka	16·50	17.00
Siersza	4·10	4·25—4·35
Tepege	3·20—3·00	3·25—3·40
Polska Nafta	0·85	0·85—0·88
Pezet		
„Pokucie" . .		
S. W. Niemojowski . . .	0·50	0·54
Strug		0·80
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot	0·40	0·40
Elektr. Siersza		0·24
Porcelana Ćmielów . . .		
„Krakus"		0·80—0·83
Chodorów	5·25—5·20	5·25—5·40
Chybie	6·60—6·50	6·70—6·85
A. Piasecki	1·43—1·30	1·35—1·50

Kraków, 13 października. Zniżka kursów na giełdzie efektów przybrała dzisiaj dalsze i to znaczne rozmiary. Wszystkie papiery, jakie były dziś przedmiotem obrotu poniosły znaczne straty, zwłaszcza papiery arbitrażowe. Cegielski od piątku słabszy o 10 prc. Trzebinię, którą robiono początkowo po 70 groszy chciano następnie oddawać po 0.65. Górka bez nabywców przy kursie 16.25. Nawet Piasecki, który zawsze utrzymywał swój kurs, spadł dziś do 1.30. Zebranie rozpoczęte nastrojem zniżkowym zakończyło się również tendencją słabo. W egzotach analogiczna sytuacja. Liczne obroty w Lokomotywach przy tendencji zniżkowej.

Na giełdzie pieniężnej zastój na całej linji, zaledwie 7 tranzakcyj. Londyn mocniejszy. W Zurychu tranzakcje nie doszły do skutku, a chciano płacić 100.25, przy towarze 100.40. Praga utrzymana. Tendencja dla Paryża zniżkowa.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17.00, 25-tki 15.25 (płacą) setki 14.60, Len 0.50—0.49, Lokomotywy 0.45—0.44.

WALUTY I DEWIZY.

Waluty: Dolary 5.19.

Dewizy: Londyn 23.47½. Holandja 204.30—204.50. Nowy York 5.21 (czek). Paryż 27.00 (towar). Praga 15.57—15.58. Szwajcarja 100.40 (żądają) 100.25 płacą. Wiedeń 7.34.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 13 października. **Bank Handlowy 6.75, Chodorów 5.30, Warszawski Cukier 4.15, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 3.70, Cegielski 0.55, Modrzejów 4.70, Ostrowieckie 7.60, Starachowice 2.75, Zieleniewski 9.50, Żyrardów II. em. 17 i jedna czwarta, Nobel 1.70.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 13 października.

Waluty: Dolary 5.18½—5.18¼.

Dewizy: Belgja 25.10, Holandja 203.30, Nowy Jork 5.18½—5.18¼, Paryż 27.30—27.27 i pół, Praga 15.47, Szwajcarja 99.80, Wiedeń 7.32 i pół, Medjolan 22.77 pół. Londyn 23.36—23.30.

Miljonówka 0.66—0.67, bony złote 0.97—0.92, pożyczka złota 5.70—5.80, pożyczka dolarowa 3.40—3.45.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 13 października. Otwarcie giełdy. Berlin 1.23¼. Holandja 203¼. Nowy York 520½. Londyn 23.36. Paryż 26.90. Medjolan 22.70. Praga 15.47½. Budapeszt 0.0068. Bukareszt 2.80. Belgrad 7.42½. Sofja 3.82¼. Wiedeń 0.0073.40. Bruksela 24.⅞.

OSTATNIE TELEGRAMY

Rokowania w sprawie traktatu handlowego z Niemcami

Warszawa. (Tel. wł.). W pierwszych dniach listopada rozpoczną się w Warszawie **rokowania z rządem niemieckim w sprawie zawarcia traktatu handlowego.** Inauguracyjne posiedzenie odbędzie się w pałacu prezydjum Rady Ministrów, poczem po ustaleniu programu same rokowania toczyć się będą w Berlinie. Narady w sprawie traktatu potrwają około 2 miesiące. Przewodniczącym delegacji niemieckiej będzie **Stockhamer**, który prowadził rokowania z rządem polskim w Dreźnie. Odnośnie do przewodniczącego polskiej delegacji wysuwane są dwie kandydatury a to posła polskiego w Wiedniu **hr. Lasockiego** i byłego Komisarza Generalnego w Gdańsku posła na Sejm **Plucińskiego.** Nominacja przewodniczącego polskiej delegacji nastąpi w bieżącym tygodniu.

Ultimatum angielskie do Turcji

Nadzwyczajne posiedzenie tureckiego Zgromadzenia Narodowego

Angora. (PAT.). Prezydent republiki tureckiej Mustafa Kemal Basza, wezwał przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, aby ten natychmiast zwołał zgromadzenie narodowe na nadzwyczajne posiedzenie, celem omówienia naglących spraw. W kołach politycznych przypuszczają, że powodem zwołania Zgromadzenia jest konieczność poinformowania zgromadzenia o sytuacji jaka się wytworzyła na południowo-wschodniej granicy tureckiej.

Londyn. (PAT.). W związku z ostatnią notą turecką, jaka tutaj nadeszła, zaznaczyć należy, że jest to odpowiedź na notę angielską, w której Anglia wyznaczyła Turcji termin do soboty dla wycofania wojsk z zajmowanych obecnie pozycyj, zgodnie z zasadą status quo. W przeciwnym bowiem razie Anglja zastrzega sobie swobodę działania.

Niemieccy ludowcy żądają dymisji gabinetu Marxa

Berlin. (PAT.) „Vossische Zeitung" donosi: Posłowie do Reichstagu dr Schols i Curtius złożyli w imieniu frakcji niemieckiej partji ludowej wobec kanclerza Rzeszy oświadczenie, w którem podkreślili, że gabinet dra Marksa, nie będzie się mógł utrzymać jeżeli demokraci i centrum odrzucą blok prawicowy. Niemiecka partja ludowa jest zdania, że Reichstag nie powinien się zebrać, lecz powinien być możliwie najprędzej rozwiązany. Równocześnie z rozwiązaniem powinien się gabinet niemiecki podać do dymisji i spełniać tymczasowo swe agendy do chwili powołania nowego gabinetu po wyjaśnieniu się położenia wewnętrzno-politycznego.

Wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Spały

Warszawa. (Tel. wł.). Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał dzisiaj na dwa tygodnie do Spały. Podczas swego pobytu w Spale Prezydent Rzeczypospolitej odbędzie konferencję z członkami wojskowej komisji sejmowej w sprawie projektu ustawy o naczelnych władzach wojskowych. Prezydentowi Rzeczypospolitej chodzi o ustalenie opinji przedstawicieli stronnictw w komisji wojskowej o tym projekcie, co do którego zależy premjerowi specjalnie na szybkiem uchwaleniu.

Ustawa wekslowa i czekowa

Warszawa. (Tel. wł.). W tych dniach opublikowane zostaną dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujące prawo wekslowe i czekowe.

Toeplitz prezesem zarządu „Unionbanku"

Praga. (PAT.) „Narodnie Listy" donoszą, że Castiglioni zamierza ustąpić ze stanowiska prezesa Zarządu Banku Union, a na stanowisko to ma być powołany generalny dyrektor Banku Comerciale Toeplitz.

Komedja z mordercą Erzbergera

LISTY GOŃCZE ZA UWOLNIONYM MORDERCĄ.

Berlin. (PAT.) Jak donoszą z Budapesztu rząd węgierski zgodnie z życzeniem rządu Rzeszy wydał nowy list gończy za mordercą Erzbergera Schultzem, który wszelako zdołał już zbiedz po swoim uwolnieniu z więzienia.

Zawieszenie broni w Chinach

Szanghaj. (PAT). Wojska Czekiangu poddały się. Przygotowuje się zawieszenie broni, dowódcy wojsk Czekiangu uciekli do Japonji.

Realizacja planu Dawesa

Berlin. (PAT.) Wobec pomyślnego dojścia do skutku wielkiej pożyczki dla Niemiec stanowiącej jak wiadomo zasadniczy punkt planu Davesa tem samem i ustawy uchwalone w związku z planem Davesa przez parlament Rzeszy uzyskały moc obowiązującą.

Katastrofa samolotu pasażerskiego

Wiedeń. (PAT). „Der Morgen" donosi z Królewca, że samolot kursujący między Królewcem a Moskwą spadł koło Moskwy. Pilot niemiecki i jego towarzysz są zabici.

Wyjazd ministra Sikorskiego

Warszawa. (Tel. wł). Wczoraj wieczorem gen. Sikorski odjechał do Paryża odbywszy uprzednio dłuższą konferencję z ministrem Skrzyńskim i Grabskim w sprawach związanych z wyjazdem. Na posiedzeniu tym ustalono wspólne stanowisko polskiego rządu w związku z przewidzianemi konferencjami gen. Sikorskiego.

Generał Sikorski udaje się do Paryża na zaproszenie francuskiego ministra wojny generała Nolleta. W Paryżu minister Sikorski odbędzie cały szereg konferencji dotyczących spraw bieżących związanych z konwencją wojskową francusko-polską, oraz aktualną sytuacją międzynarodową. Na czas pobytu w Paryżu zastępował będzie ministra spraw wojskowych szef administracji armji generał Majewski.

Pożar na parowcu

ŚMIERĆ WIELU PASAŻERÓW

Paryż. (PAT). „Parisien" donosi z Nowego Jorku, że na parowcu amerykańskim „Prezydent Polk" który przybył do Marsylji wybuchł pożar w czasie którego znalazło śmierć wiele osób.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

ROZBUDOWA ZDROJOWISK POLSKICH. W ostatnim czasie zawiązało się w Krakowie Towarzystwo, mające na celu rozbudowę zdrojowisk polskich. Towarzystwo to, wzorując się na światowych zdrojowiskach we Francji, Włoszech i Szwajcarji, zamierza wybudować w szeregu miejsc zdrojowych i klimatycznych wielkie pensjonaty, hotele i sanatorja, urządzone z nowoczesnym komfortem. W pierwszym rzędzie postanowiło Towarzystwo wznieść wielki gmach w Krynicy, mogący pomieścić kilkuset kuracjuszów i w tym celu nabyło już odpowiedni kompleks gruntów. Projektowany budynek będzie posiadał specjalne łazienki, obszerną terasę dla kąpieli słonecznych na dachu, a nadto osobne sale dla osób, potrzebujących szczególnej opieki lekarskiej. W budynku tym urządzona będzie także sala koncertowa. Ponadto traktuje Towarzystwo o zakupno parceli w innych miejscach kąpielowych.

INSTYTUT TOWAROZNAWCZY W KRAKOWIE rozpoczyna rok naukowy 1924/1925 we środę dnia 15 października. O godzinie 8-mej nabożeństwo wstępne w kościele O. O. Kapucynów. O godzinie 8.30 przemówienia wstępne w sali wykładowej Instytutu (Kapucyńska 2). O godzinie 5 rozpoczęcie wykładów, przewidzianych planem naukowym.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE SKŁAD **HELENA SMOLARSKA** KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365. SPRZEDAŻ NA RATY DO 8 MIESIĘCY. WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY **K. Tombińskiego** ULICA WISLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska 34 poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, oleji maszynowych i t.p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg **„DOBROLIN"** M. SIEROTWINSKA Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE I NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA i ARMATURY WODNE poleca **H. SPIRA** Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 43—94.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Biżuterja

Brylanty, perly, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma **FEIGENBAUM i FUTTERWEIT** Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję, złoto i srebro najtaniej zakupić można **J. KORNBLUM** Kraków, ulica Grodzka 32.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA W KRAKOWIE, UL. RAJSKA 4. Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Degoma, margaryna fabr. „Ameda", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 38.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma **Krol i Doleżal** Kraków, Jagiellońska L. 9. — Ulgi w płaceniu. —

Kilimy gotowe i na zamówienia, także na raty, poleca: Wytwórnia kilimów „Ostoja", Kraków, Siemiradzkiego 11.

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma: **Antoniego Trabki Syn** Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halporn, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seksinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca: **M. ROTBLUM** Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca **G. RIESER** ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer **A. JACHIMSKI** Kraków, Grodzka 14–16 Dla P. T. Urzędników państwowych na raty.

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE w wielkim wyborze poleca magazyn towarów dla panów **BRACI LANDWIRTH** Kraków, ulica Grodzka 46.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Batabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze poleca firma **M. Pietroń i Synowie** Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ białą i kolorową poleca **ROMAN SZCZERBA** KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40 ∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI **N. WESTREICH** ulica Lubicz L. 3. Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory podróżne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję poleca najtaniej **M. KROL** KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 11.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca **„Magazyn Nowości"** Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieślińskl i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4338.

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich **M. GISSER** ul. Florjańska 36, I. p. drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy **wybór żurnali mód** A. NÜSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska l. 28 poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów MATERJE WEŁNIANE na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. Jedwabie w wielkim wyborze. Plusze i welwety. Ceny konkurencyjne. P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w Pasażu).

Kosmetyka

Jan Nieżyński Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski. Plac WW. Świętych 11.

Ważne dla Pań! Krem czeremchowy „Vamosz" Woda czeremchowa „Vamosz" Mydło czeremchowe „Vamosz" Farby do włosów światowej sławy Longin 1 fl. 2 zł., we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4. 10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko **W. KEYHA** mechanik KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc. poleca **S. MANNE, ULICA SZPITALNA L. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej

Wytwórnia Mebli Klubowych Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki wykonuje najtaniej S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.

Meble wykwintne z własnej wytwórni, fornlery i dykty najkorzystniej i najtaniej „PEBEDE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7. Tel. Nr. 234. Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12. — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie Gizela Brand, ul. Starowiślna 6. UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe oryginalne modele wiedeńskie poleca **„KORAB"** Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY i PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE wyrobu czeskiego dostarcza **A. ROMER** Kraków, pl. Matejki 5 Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie **S. FINKELSTEIN** UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp Kraków, Rynek Gł. 39.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE monogramy i grawirowania **J. WALENTA** Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny i wyrób kołder na wełnie, wacie i puchu **A. RYBIŃSKI** Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu PIECHOWICZ Kraków, ulica Mikołajska L. 7.

SALONY GIĘTE otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca **M. BARDACH** Kraków, Florjańska 16. Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Swieczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA Motory ropne Diesle Maszyny drzewne i cegielniane dostarcza natychmiast **Inż. Wacław Gąsior i Ska** Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn. **Heffner i Berger** Kraków, Szewska 18. Tel. 4153.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. SZAJER** Kraków, Plac WW. Świętych 8. ∴ Telefonu Nr. 4154. ∴

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u **H. LICHTIG** ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie **Ignacy Kornblum** Florjańska 6 (w podwórcu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa „PRZEMYŚL" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY!  ROK ZAŁ. 1880. **FORTEPIANY, PIANINA** w wielkim wyborze, w najstarszym składzie **Z. RABY NAST.** Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310